

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Andrzej Wojtaszko

Protokolant Zbigniew Szpanowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lutego, 9 maja, 2 czerwca, 8 i 9 sierpnia 2017 roku sprawy:

R. P. syna J. i J. z domu P. urodzonego (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 7 października 2015 roku w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia samochód marki R. (...) o nr rej. (...) o wartości ok. 3000 zł wraz z zawartością mienia znajdującego się wewnątrz pojazdu w postaci kurtki wartości 1200 zł, portfela wartości 200 zł, kluczy i dowodu rejestracyjnego od w/w pojazdu, dowodu osobistego na nazwisko K. J., telefonu komórkowego N. o wartości 300 zł, pieniędzy w kwocie 8900 zł, około 50 umów kupna-sprzedaży pojazdów różnych marek, mienie łącznej wartości 13600 zł czym działał na szkodę J. K. przy czym powyższego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2003 roku do 24.11.2003 roku, od 17.02.2005 roku do 20.04.2005 roku, od 25.05.2005 roku do 25.05.2007 roku, od 25.05.2007 roku do 04.11.2011 roku kary 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26.01.2011 roku sygn.. akt II K 215/10 za przestępstwa z art. 278§1 k.k., art. 280§1 k.k.

to jest o czyn z art. 278§1 k.k. w zb. z art. 278§1 i 5 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

I. oskarżonego **R. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego aktem oskarżenia, z tym że z opisu czynu eliminuje zarzut zaboru dowodu rejestracyjnego oraz umów kupna-sprzedaży oraz z tym odmiennym ustaleniem w zakresie samochodu marki R. opisanego w zarzucie aktu oskarżenia, iż oskarżony dokonał jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia oraz, że oskarżony dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie nie większej niż 2.100,00 złotych, w zakresie opisu działania w warunkach powrotu do przestępstwa, iż był on skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie II K 215/10 m.in. na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obejmująca jednostkowe skazania Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 8 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 1107/05 za przestępstwo z art. 280§1 k.k. i z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 1230/06 za przestępstwo z art. 278§1 k.k., kwalifikowanego z art. 278§1 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zb. z art. 289§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 11§3 k.k., art. 37b k.k. na mocy art. 278§1 k.k. w zw. z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 2 w zw. z art. 35 § 1 k.k., skazuje oskarżonego na karę 3 (słownie: trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 7 (słownie: siedmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (słownie: dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 63§1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od godz. 16.30 w dniu 8 października 2015 roku do

godz. 10.20 w dniu 9 października 2015 roku, to jest jeden dzień, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym na mocy art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) od opłaty.

Sygnatura akt II K 453/16

UZASADNIENIE

R. P. został oskarżony o to, że w dniu 7 października 2015 roku w G. przy ul. (...) zabrał w celu przywłaszczenia samochód marki R. (...) o nr rej. (...) o wartości ok. 3000 zł wraz z zawartością mienia znajdującego się wewnątrz pojazdu w postaci kurtki wartości 1200 zł, portfela wartości 200 zł, kluczy i dowodu rejestracyjnego od w/w pojazdu, dowodu osobistego na nazwisko K. J., telefonu komórkowego N. o wartości 300 zł, pieniędzy w kwocie 8900 zł, około 50 umów kupna-sprzedaży pojazdów różnych marek, mienie łącznej wartości 13600 zł czym działał na szkodę J. K. przy czym powyższego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 24.11.2003 roku do 24.11.2003 roku, od 17.02.2005 roku do 20.04.2005 roku, od 25.05.2005 roku do 25.05.2007 roku, od 25.05.2007 roku do 04.11.2011 roku kary 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26.01.2011 roku sygn.. akt II K 215/10 za przestępstwa z art. 278§1 k.k., art. 280§1 k.k. to jest o czyn z art. 278§1 k.k. w zb. z art. 278§1 i 5 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony J. K. zajmuje się handlem samochodami używanymi. Jest też właścicielem samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) o wartości ok. 3000 zł. W dniu 7 października 2015 roku przyjechał ww. pojazdem na ulicę (...) ok. godz. 15.00 i zaparkował na parkingu pawilonu handlowego przy sklepie (...). Następnie udał się z napotkanym znajomym mężczyzną do pobliskiego salonu (...) gdzie grał na automatach. Z uwagi na uszkodzony zamek w drzwiach pojazd pozostawił otwarty. W samochodzie pozostawił kurtkę wartości 1200 zł, w kieszeni kurtki znajdował się kluczyk do samochodu, portfel wartości 200 zł wraz z dowodem osobistym i prawem jazdy, telefon komórkowy marki N. o wartości 300 zł, druki umów sprzedaży. W pojeździe pozostawił również znaczną ilość gotówki, nie większa niż 2.100,00 zł. W tym czasie w salonie gier przebywał również oskarżony R. P., który również oddawał się hazardowi. Oskarżony przyjechał tam pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) po przyjeździe J. K.. Swoją samochód zaparkował w pobliżu samochodu J. K.. Oskarżony usłyszał jak J. K. ze znajomym rozmawiają o pieniądzach, zauważył u pokrzywdzonego pewną ilość gotówki oraz to, że J. K. udaje się do swojego pojazdu. W pewnym momencie R. P., gdy skończyły się mu pieniądze, opuścił salon gier i udał się do swego samochodu z którego ok. 15.35 zaobserwował jak J. K. ponownie wsiada do swego R. (...) od strony pasażera i przelicza pieniądze. Po opuszczeniu samochodu przez J. K., który to ponownie pozostawił pojazd otwarty, a kluczyki w stacyjnie, oskarżony R. P. opuścił swój samochód i upewniwszy się że J. K. znajduje się w salonie (...), podszedł do samochodu pokrzywdzonego. Była godzina 15.37. Następnie po wykonaniu rozmowy przy użyciu telefonu komórkowego wrócił do swojego pojazdu. Ponownie podszedł do R. (...) i ok. 15.39 wsiadł do jego wnętrza od strony pasażera, opuścił po chwili wnętrze tego pojazdu, udał się ponownie do V. (...) i o godzinie 15.41 odjechał swym pojazdem w kierunku ul. (...) parkując nim pod nr 201. Stamtąd powrócił pieszo do zaparkowanego R. C., wsiadł do jego wnętrza, kluczykiem pozostawionym przez pokrzywdzonego w stacyjce uruchomił pojazd i ok. 15.53 odjechał w kierunku S.. Po godzinie 16-ej J. K. postanowił wrócić do swego samochodu, po zauważeniu jego braku niezwłocznie udał się na Komisariat VIII Policji w G.. R. P. w trakcie jazdy pojazdem pokrzywdzonego, zatrzymując się na światłach zajął do schowka przy przednim fotelu pasażera, w którym to znalazł portfel a w nim gotówkę w kwocie 2100 złotych w banknotach 100 złotych. Oskarżony znalazł też dowód rejestracyjny pojazdu, dowód osobisty J. K., kurtkę, telefon N. i druki umów sprzedaży. Samochodem udał się do salonu gier w S. gdzie przebywała cała noc i wydał wszystkie zabrane z portfela J. K. pieniądze. Po wyjściu z salonu gier oskarżony udał się samochodem R. (...) w kierunku S. celem odwiedzenia znajomego, którego jednak

nie zastał, następnie położył się spać w samochodzie. Po obudzeniu się oskarżony nie wiedząc co dalej robić z tym samochodem postanowił go zatankować w S. i następnie porzucić w okolicach O.. W dniu 8 października 2015 roku funkcjonariusze policji ustalili, że oskarżony wraz z pojazdem R. należącym do J. K. znajduje się w S., po czym w ww. miejscowości na stacji paliw (...) na ul. (...) doszło do zatrzymania oskarżonego R. P. o godzinie 16.30. W wyniku zatrzymania oskarżonego odzyskano pojazd pokrzywdzonego w stanie nieuszkodzonym, dowód rejestracyjny, druki umów. Tylna tablica rejestracyjna została zastąpiona przez oskarżonego inną, znaną w S. o oznaczeniu (...), właściwa znajdowała się w bagażniku. Po paru dniach od zatrzymania nie później niż 14 października 2015 roku R. P. zwrócił J. K. skradzioną kurtkę, portfel i telefon marki N.. R. P. oświadczył J. K. iż policjantom powiedział, wprowadzając ich w błąd, że telefon wyrzucił do kosza na śmieci w S. – w trakcie eksperymentu procesowego wskazał to miejsce - , a kurtki nie było, przyznał, że dowód osobisty spalił.

Dowód: zeznania świadka J. K. k.1v-3, 4v-5, 54v-55, 90v,148 załącznika nr 1, k.84-85 akt postępowania sądowego, zeznania T. G. k.81v-82, protokół oględzin rzeczy k. 10-11, 48-49v załącznika nr 1, protokół zatrzymania rzeczy k. 27-29, 50-52, załącznika nr 1, zapis monitoringu k. 30,53 załącznika nr 1, protokół zatrzymania osoby k. 36-36v, 44-47 załącznika nr 1, protokół przeszukania osoby k. 40-41v załącznika nr 1, pokwitowanie k. 56 załącznika nr 1, **protokół odtworzenia zapisu monitoringu k. 69-70 załącznika nr 1**, eksperyment procesowy k.76-80 załącznika nr 1, oględziny pojazdu k. 181, częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 74-74v załącznika nr 1 oraz k. 39-40 akt postępowania sądowego

Oskarżony R. P., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzutu i wyjaśnił, że po pracy swoim samochodem V. (...) w odzieży roboczej pojechał na ul. (...) do salonu (...). Oskarżony usłyszał jak jeden z mężczyzn tam przebywających tj. J. K. ze znajomym rozmawiają o pieniądzach, zauważył u pokrzywdzonego pewna ilość gotówki oraz to, że mężczyzna ten kilkakrotnie udaje się do swojego pojazdu. W pewnym momencie gdy skończyły się mu pieniądze, opuścił salon gier i udał się do swego samochodu z którego zaobserwował jak mężczyzna ten ponownie wsiada do swego R. (...) od strony pasażera i przelicza pieniądze. Po opuszczeniu samochodu przez tego mężczyznę, widząc, że ponownie pozostawił on pojazd otwarty, a kluczyki w stacyjce, opuścił swój samochód i upewniwszy się że mężczyzna znajduje się w salonie (...), podszedł do tego samochodu. Następnie wrócił do swojego pojazdu. Ponownie podszedł do R. (...) i wsiadł do jego wnętrza od strony pasażera, opuścił po chwili wnętrze tego pojazdu, udał się ponownie do V. (...) i odjechał swym pojazdem w kierunku ul. (...) parkując nim pod nr 201. Stamtąd powrócił pieszo do zaparkowanego R. C., wsiadł do jego wnętrza, uruchomił pojazd i odjechał w kierunku S. . W trakcie jazdy pojazdem pokrzywdzonego, zatrzymując się na światłach zajrzał do schowka przy przednim fotelu pasażera, w którym to znalazł portfel a w nim gotówkę w kwocie 2000 lub 2100 złotych w banknotach 100 złotych. Znalazł też dowód rejestracyjny pojazdu, telefon N. i druki umów sprzedaży. Samochodem udał się do salonu gier w S. gdzie przebywał cała noc i wydał wszystkie zabrane z portfela pieniądze. Po wyjściu z salonu gier oskarżony udał się samochodem R. (...) w kierunku S. celem odwiedzenia znajomego, którego nie zastał, następnie położył się spać w samochodzie. Po obudzeniu się nie wiedząc co dalej robić z tym samochodem postanowił go zatankować w S. i następnie porzucić w okolicach O.. Jeszcze w S. tylną tablicę rejestracyjną zastąpił inną, znaną w S. przy innym aucie, o oznaczeniu (...), właściwą schował w bagażniku. Znalezione telefon wyrzucił do śmietnika w S., kurtki nie widział, portfel pozostawił w zabranym samochodzie.

W kolejnych wyjaśnieniach przyznał, iż nie wyrzucił telefony, a oddał go wraz z kurtką pokrzywdzonemu.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego R. P. k. 74-74v,102 załącznika nr).

Oskarżony R. P., przesłuchany w toku postępowania sądowego przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, wyjaśnił jedynie że w samochodzie było 1000 zł, a nie 8 tys. Odmówił składania wyjaśnień, ale oświadczył, iż będzie odpowiadał na pytania. Podtrzymał prawdziwość odczytanych wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Ustosunkowując się do rozbieżności pomiędzy wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego a tymi z rozprawy w zakresie kwoty skradzionych pieniędzy oskarżony przyznał, iż na rozprawie pomylił się, tych pieniędzy było ok. 2.100,00 zł. Wszystkie te pieniądze przegrał. Ten mężczyzna, któremu ukraść samochód, też grał w tym salonie gier. On siedział obok na siedzeniu i brał pieniądze z portfela, który później znalazł

w samochodzie. Ten samochód chciał zostawić, nie zamierzał dokonać jego kradzieży. Samochód dotankował gdy był w S.. Chciał samochód zostawić koło O. Dolnej. Przeszukał ten samochód. Pokrzywdzony odzyskał kurtkę, telefon też z tego co pamięta. Praktycznie wszystko odzyskał. Już nie pamiętał, czy kurtkę zostawił w samochodzie, ale na pewno kurtkę odzyskał, nie miał zamiaru ukraść tego samochodu. Do samochodu wszedł, bo widział, jak pokrzywdzony liczył pieniądze w samochodzie. Było dużo tych pieniędzy, cały pęk. Nie widział, gdzie dokładnie on chował te pieniądze, więc wziął całe auto. Pieniądze znalazł podczas jazdy. Wcześniej nie wiedział, gdzie były te pieniądze. One były w schowku, gdzieś po stronie pasażera. Nie pamięta dokładnie ile było tych pieniędzy, ale na pewno nie 8 tys. zł, przeliczał te pieniądze. Te pieniądze przegrał w salonie w S..

Vide: wyjaśnienia oskarżonego R. P. k. 39v-40, 85 akt postępowania sądowego.

R. P. w chwili orzekania miał nieukończone 34 lata. Posiadał wykształcenie gimnazjalne, z zawodu jest monterem kadłubów okrętowych. Oskarżony jest żonaty, ma 3 dzieci w wieku ponad rok, 3 lata i 13 lat. Żona pozostaje na zasiłku wychowawczym. Oskarżony pracuje w stoczni (...) – zatrudniony jest na umowę o pracę, z wynagrodzeniem w kwocie 2.000,00 zł brutto. Nie posiadał majątku. Stan zdrowia oskarżonego jest dobry, jednakże cierpi on na problemy związane z zapaleniem jelit grubego, odczuwa problem z wątrobą po żółtaczce typu C .

R. P. jest osobą zdrową psychicznie, nie jest upośledzony umysłowo. Nie jest uzależniony od alkoholu, wykazuje cechy uzależnienia od substancji psychoaktywnych, rozpoznano u niego osobowość nieprawidłową. W chwili popełnienia zarzucanego czynu jego zdolność rozpoznania znaczenia swojego postępowania oraz możliwość pokierowania nim nie była wyłączona ani ograniczona. Może brać udział w postępowaniu oraz prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Sprawność intelektualna oskarżonego pozwala mu na przewidywanie skutków własnego postępowania, tym bardziej, że w przeszłości był karany za przestępstwa podobne.

Dowód: dane osobo-poznawcze k. 39-39v akt postępowania sądowego, wywiad środowiskowy k. 43-45 akt postępowania sądowego, opinia sądowo-psychiatryczna k.142-144, 154 załącznika nr 1, informacja o dochodach k. 171-176 załącznika nr 1 .

Oskarżony R. Pasch był uprzednio karany sądownie:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 27 maja 2004 roku w sprawie o sygn. akt III K 318/04 za przestępstwa z art. 279§1 k.k. i art. 286§1 k.k., art., 286§2 k.k. na karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w dniu 14 grudnia 2006r. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary,

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 6 grudnia 2005 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 311/05 za przestępstwa z art. 278§1 k.k. na karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności,

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 8 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 1107/05 za przestępstwo z art. 280§1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności,

- wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 1230/06 za przestępstwo z art. 278§1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności

- wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie II K 215/10 m.in. na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obejmująca jednostkowe skazania Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 8 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 1107/05 za przestępstwo z art. 280§1 k.k. i z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 1230/06 za przestępstwo z art. 278§1 k.k.- karę odbył w okresie od 24.11.2003r. do 24.11.2003r., od 17.02.2005r. do 20.04.2005r., od 25.05.2005r. do 25.05.2007r., od 25.05.2007r. do 04.11.2011r.

- wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 18 października 2016 roku w sprawie o sygn. akt II K 831/16 za przestępstwo z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę grzywny

Dowód: odpisy wyroków k. 112-118, 119-121, 122-124, 131-132,

informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego k.72-74, odpis wyroku k. 78 akt postępowania sądowego.

Na rozprawie w dniu 9 sierpnia 2017 roku oskarżony przekazał pokrzywdzonemu tytułem odszkodowania kwotę 2.000,00 zł, co wyczerpuje roszczenia pokrzywdzonego – zgodnie z jego oświadczeniem - vide k. 86

Sąd zważył, co następuje.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd oparł na istotnej części dowodów. Zebrany materiał dowodowy jest jednorodny w tym sensie, że oceniany całościowo nie pozostawia najmniejszych wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego.

Zgromadzone w sprawie dokumenty wymienione przy ustaleniach faktycznych to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Wątpliwości Sądu nie budziły również dowodowe nagrania monitoringu, protokół odtworzenia nagrania z k. 69-70 załącznika nr 1 dokładnie obrazuje zachowanie oskarżonego do momentu odjazdu pojazdem należącym do pokrzywdzonego. .

Sąd dał wiarę zeznaniom **T. G.** odczytam w trakcie rozprawy. Były one zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego, dotyczyły jego pobytu w salonie gier w S., gdzie przegrał na automatach skradzione pieniądze.

W przeważającej części na uwzględnienie zasługiwały zeznania pokrzywdzonego **J. K.**, który konsekwentnie w takcie postępowania karnego przedstawiał okoliczności w jakich doszło do zaboru jego pojazdu, rzeczy w nim się znajdujących, czynności podejmowanych przez niego by ustalić sprawcę, następnie okoliczności dotyczących odzyskania samochodu i części skradzionych rzeczy. Świadek opisał również, że kilka dni po odzyskaniu samochodu, oskarżony zwrócił mu kurtkę, telefon i portfel, mówiąc mu jednocześnie iż funkcjonariuszom policji powiedział, że telefon wyrzucił do śmietnika w S. a kurtki w ogóle w samochodzie nie było. Z wyjaśnień oskarżonego z postępowania przygotowawczego oraz przeprowadzonego eksperymentu procesowego wynika, iż takie wyjaśnienia złożył. Na szczerść zeznań świadka **J. K.** wskazuje fakt, iż o zwrocie portfela przez oskarżonego zeznał na rozprawie, uzupełniając w ten sposób swe zeznania z postępowania przygotowawczego. Sąd dał wiarę również depozycjom świadka, że skradziony dowód osobisty został przez oskarżonego spalony co miał przekazać mu sam oskarżony. **J. K.** przyznał, iż dotarł do pracodawcy oskarżonego i przez niego chciał odzyskać równowartość skradzionych pieniędzy, kategorycznie zaprzeczył wyjaśnieniom oskarżonego, iż zabrał z samochodu oskarżonego jakiekolwiek narzędzia. Jedynie z ostrożnością należało podejść do zeznań świadka w zakresie kwoty pieniędzy znajdujących się w samochodzie w chwili jego zaboru przez oskarżonego. Świadek w postępowaniu przygotowawczym wskazywał w kolejnych zeznaniach na różne kwoty. Niewątpliwie działalność jaką się trudni tj. handel samochodami wysoce uprawdopodobnia, iż mógł mieć przy sobie znaczną ilość gotówki. Powszechną wiedzą jest, iż transakcje sprzedaży samochodów używanych realizowane są gotówką. Wątpliwości tych świadek nie rozwił zeznaniami na rozprawie, stąd też Sąd przyjął kwotę wynikającą z wyjaśnień oskarżonego tj. że była to kwota nie większa niż 2,100,00 zł. Z całą pewnością musiała to być znaczna kwota, albowiem oskarżony bardzo dużo czasu spędził w salonie gier – gdzie przegrał wszystkie skradzione pieniądze.

Sporządzone w sprawie opinie sądowo-psychiatryczne oskarżonego były obiektywne oraz rzetelne. Zostały one bowiem wydane przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinie były jasne – żaden ze zwrotów użytych przez biegłych zarówno w zakresie wniosku, jak również w części opisowej nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinie były też pełne, gdyż odnosiły się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski

były spójne i logiczne. Zostały one oparte na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach. Wnioski opinii biegłych zostały należycie umotywowane, a stanowisko biegłych zawiera zgodne z wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego R. P., to wobec braku dowodów podważających jego depozycje co do zasady należało uznać je za wiarygodne. Okoliczności w jakich doszło do zatrzymania oskarżonego i odzyskania zabranego przez niego pojazdu pokrzywdzonego wskazują, iż nie było zamiarem oskarżonego dokonać kradzieży tego samochodu. Dla oskarżonego istotne były przedmioty znajdujące się w tym pojeździe, a przede wszystkim pozostawione w nim przez pokrzywdzonego pieniądze. Oskarżony przyznawał się konsekwentnie do zarzutu, tyle, że w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył aby dokonał kradzieży portfela, dowodu osobistego, telefonu i kurtki. W tej części jego wyjaśnienia były niewiarygodne gdyż po kilku dniach od zatrzymania zwrócił pokrzywdzonemu telefon komórkowy – który rzekomo miał wyrzucić w S. do śmietnika wskazanego funkcjonariuszom policji w toku eksperymentu procesowego, a w którym to śmietniku telefonu tego nie było-, portfel i kurtkę – o której to rzekomo nic nie wiedział. Z zeznań pokrzywdzonego wynika, że dowód osobisty został spalony przez oskarżonego, co zostało mu przekazane przez samego oskarżonego. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby pokrzywdzony dokonał zaboru należących do niego narzędzi. J. K. kategorycznie i stanowczo zaprzeczył takiemu zdarzeniu, nadto sam oskarżony nie zgłosił tego na policji, wspominał o tym dopiero w toku rozprawy. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie dotyczących sumy skradzionych pieniędzy tj., że była to kwota 1000 zł. Dopiero po odczytaniu wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał, iż na rozprawie „pomylił się” i podtrzymał odczytane wyjaśnienie. Wskazuje to na tendencję oskarżonego do minimalizowania swej odpowiedzialności poprzez dążenia do zmniejszenia wartości szkody. Tylko zmienność i brak konsekwencji w zeznaniach J. K. co do sumy pieniędzy jaką pozostawił w pojeździe, spowodowały, że Sąd przyjął kwotę nie większą niż 2.100,00 zł wynikającą z wyjaśnień oskarżonego.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawy do uznania oskarżonego za winnego zarzucanego czynu z tym że z opisu czynu wyeliminowano zarzut zaboru dowodu rejestracyjnego oraz umów kupna-sprzedaży oraz dokonano odmiennego ustaleniem w zakresie samochodu marki R. opisanego w zarzucie aktu oskarżenia, przyjmując iż oskarżony dokonał jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia oraz, że oskarżony dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie nie większej niż 2.100,00 złotych, w zakresie opisu działania w warunkach powrotu do przestępstwa, iż był on skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie II K 215/10 m.in. na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, obejmująca jednostkowe skazania Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 8 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt II K 1107/05 za przestępstwo z art. 280§1 k.k. i z dnia 13 lipca 2009 roku w sprawie o sygn. akt II K 1230/06 za przestępstwo z art. 278§1 k.k.. Przestępstwo to Sąd zakwalifikował z art. 278§1 k.k. w zb. z art. 275§1 k.k. w zb. z art. 289§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie nie większej niż 2.100,00 zł, - to kradzieży takiej kwoty przyznał się w postępowaniu przygotowawczym, kurtki wartości 1200 zł, portfela o wartości 200 zł i telefonu N. o wartości 300 zł. Ww. wskazane wartości ustalono w toku postępowania i nie były kwestionowane.

Odmienne od oskarżyciela Sąd przyjął kwalifikację prawną w odniesieniu do zaboru samochodu, uznając iż oskarżony zrealizował znamiona występku z art. 289§1 k.k. a nie z art. 278§1 k.k. Znamię zaboru pojazdu mechanicznego jest realizowane w sytuacji, gdy kumulatywnie zaistnieją dwie przesłanki: pozbawienie przez sprawcę władztwa nad pojazdem osoby uprawnionej oraz objęcie go we własne władanie – a tak postąpił R. P. z samochodem R. (...) należącym do pokrzywdzonego, pojazd ten wyjął spod władania pokrzywdzonego bez jego wiedzy i woli, znajdował się on w jego władaniu blisko dobę, poruszał się nim po T.. Przeciętny obywatel nie odróżnia zaboru w celu krótkotrwałego użycia (art. 289 § 1 k.k.) od kradzieży (art. 278 § 1 k.k.). Z treści dyspozycji przepisu art. 289 § 1 k.k. wynika, że strona przedmiotowa zdefiniowanego w nim przestępstwa polega na zaborze. Oznacza on bezprawne wyjęcie rzeczy z władztwa dotychczasowego posiadacza, wbrew jego woli. Stąd też aby można było mówić o zaborze, ta rzecz (w przypadku tego rodzaju występku - pojazd mechaniczny) musi być we władaniu innej osoby. Dobrem chronionym tym

występkiem jest więc zarówno własność, jak i samo posiadanie. To ostatnie jest władztwem nad mieniem, stosunkiem faktycznym do mienia. Łączy się z nim wszakże prawo dysponowania mieniem chociażby w ograniczonym zakresie.

W orzecznictwie przyjmuje się, że dowód rejestracyjny nie jest dokumentem o którym mowa w art. 275§1 k.k., dokument ten poświadcza jedynie dopuszczenie pojazdu mechanicznego do ruchu, nie poświadcza praw majątkowych osoby w nim wymienionym do tego pojazdu ani też nie stwierdza tożsamości takiej osoby. I tak przykładowo Sąd Najwyższym w wyroku z dnia 2 marca 2012 r. V KK 283/11 przyjął, że „Dowód rejestracyjny pojazdu stwierdza nie prawo majątkowe osoby związane z tym pojazdem, lecz administracyjne dopuszczenie pojazdu do ruchu. Jako taki dowód rejestracyjny nie należy do kategorii dokumentów stwierdzających prawo majątkowe, dysponowanie którymi stanowi przedmiot ochrony wymieniony w opisie strony przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 275 § 1 k.k. (OSNKW 2012/5/54, Prok.i Pr.-wkł. 2012/6/4, Biul.SN 2012/5/17)

Druki umowy sprzedaży też nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 275 i 276 k.k.

Dokumentem stwierdzającym tożsamość jest natomiast dowód osobisty, takowy znajdował się w portfelu skradzionym przez oskarżonego i dokumentu tego pokrzywdzony nie odzyskał. Wiedzą powszechną jak i taką okolicznością jest, iż tego rodzaju dokument jest przechowywany w portfelach. Skoro oskarżony po kradzieży przeszukał portfel i po zabranii z jego wnętrza pieniędzy, pozostały w nim dowód osobisty spalił -do czego przyznał się pokrzywdzonemu, to w ten sposób niewątpliwie rozporządził dowodem osobistym, jak własnym mieniem i automatycznie w ten właśnie sposób wykazał, że objął go w swoje posiadanie, co również wykazuje prawidłowość kwalifikacji prawnej przyjętej przez oskarżyciela. Telefonu, portfela i kurtki nie było we wnętrzu pojazdu w chwili jego odzyskania przez policję, ani przy oskarżonym, oskarżony zwrócił te przedmioty pokrzywdzonemu kilka dni po zatrzymaniu, tak więc również dokona ich zaboru, policję zaś wprowadził w błąd mówiąc iż w ogóle kurki nie było a telefon wyrzucił do śmietnika.

Zgodnie zaś z treścią art. 11 § 2 k.k., jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Zarzucałemu czynu oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy zwykłej z art. 64§1 k.k. Czynu tego dopuścił się bowiem po upływie 5 lat od odbycia co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne orzeczonej przez sąd i okoliczność ta nie budzi jakichkolwiek wątpliwości i nie wymaga szerszego uzasadnienia.

Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie budzi również wątpliwości możliwość przypisania oskarżonemu winy w zakresie popełnionego przez niego tego czynu. Oskarżony jest osobą dorosłą i zdawał sobie sprawę, iż czyn, którego się dopuścił narusza przepisy prawa. Bezprawność czynu była mu znana, wszak był uprzednio skazany za przestępstwa podobne. Brak jest przesłanek do uznania, iż poczytalność oskarżonego była zniesiona lub w znacznym stopniu ograniczona w chwili popełnienia zarzucanego czynu. Powyższe pozwala zatem przyjąć, iż R. P. działał w pełni świadomie.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów obu oskarżonych, Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. Przepis art. 278 § 1 k.k. i art. 289§1 k.k. znajdują się w grupie przepisów chroniących własność, a więc wartość istotną, jaka powinna podlegać ochronie przez państwo, wartość podlegającą również ochronie konstytucyjnej. Należało mieć ponadto na względzie, iż przedmiotem ochrony, w wypadku przestępstwa określonego w art. 275 § 1 k.k., jest pewność obrotu prawnego, wiarygodność dokumentów stwierdzających tożsamość lub prawa majątkowe określonej osoby, praw do dysponowania takimi dokumentami przez osobę, której dotyczą, a także pośrednio same prawa majątkowe tej osoby.

Podkreślenia wymaga, iż przypisane przestępstwo zostało dokonane w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przez co negatywnie należy ocenić motywację sprawcy. Na niekorzyść przemawiała postać zamiaru, albowiem oskarży w ramach tego przestępstwa, działał z zamiarem bezpośrednim. Należało uwzględnić rozmiar grożącej szkody, tylko postawa pokrzywdzonego, który zawiadomił niezwłocznie policję i podjął inne działania mające pomóc w wykryciu sprawy, doprowadziły do zatrzymania oskarżonego, odzyskania w stanie nie pogorszonym

samochodu pokrzywdzonego i niektórych skradzionych z wnętrza pojazdu przedmiotów, zwracanych sukcesywnie przez oskarżonego, wszak nie wszystkie te przedmioty znajdowały się we wnętrzu samochodu w chwili zatrzymania oskarżonego. Oskarżony wykorzystał nadarzającą się okazję, obserwując wcześniej zachowanie pokrzywdzonego jak i jego niefrasobliwość.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k., zgodnie z którym, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd był zobligowany wziąć pod uwagę przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Ustalając wymiar kary w stosunku do oskarżonego R. P., Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu (omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował postać zamiaru, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z niskich pobudek, kierowanie się motywem nie zasługującym na uwzględnienie – skradzione pieniądze oskarżony przeznaczył na hazard tj. grę na automatach. Oskarżony w zakresie przypisanego mu czynu wystąpił przeciwko różnym dobrom prawnym w postaci mienia i dokumentom. Na niekorzyść oskarżonego przemawiała jego uprzednia karalność za przestępstwa podobne, z odbytych skazań nie wyciągnął właściwych wniosków skoro dopuścił się kolejnego podobnego przestępstwa. W trakcie trwania postępowania przygotowawczego popełnił inne, nowe przestępstwo. Na korzyść oskarżonego należało uwzględnić fakt, iż na rozprawie przekazał pokrzywdzonemu tytułem odszkodowania kwotę 2000 zł co jak wynika z oświadczenia pokrzywdzonego wyczerpuje wszelkie jego roszczenia wynikające z przestępstwa, nadto oskarżony przeprosił pokrzywdzonego /notabene jakiś czas wcześniej miał grozić pokrzywdzonemu i wyzywać go od konfidentów – vide k. 84v akt postępowania sądowego/. Na korzyść oskarżonego przemawiały również treści płynące z wywiadu środowiskowego, wykazuje obecnie troskę o swą rodzinę, w tym dwójkę dzieci, wykonywanie pracy zarobkowej, obecnie posiada dobra opinię w miejscu zamieszkania.

W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, iż karą sprawiedliwą będzie kara mieszana przewidziana w art. 37b k.k.

W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z art. 37b zdanie pierwsze kodeksu karnego, w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do lat 2. Przepis art. 37b k.k. wprowadza możliwość orzekania kar łączonych (mieszanych) za jeden czyn. Kara łączona (mieszana) obejmuje więc część kary pozbawienia wolności przewidzianej za dany występki oraz karę ograniczenia wolności, która ma jakby zastąpić w pozostałym zakresie pozbawienie wolności. W przypadkach orzeczenia kary łączonej (mieszanej) wykonaniu podlega w pierwszej kolejności kara pozbawienia wolności, a następnie kara ograniczenia wolności. Dolna granica kary pozbawienia wolności jako kary mieszanej wynosi (stosownie do art. 37 k.k.) miesiąc, górna zaś - 3 miesiące lub 6 miesięcy. W przedmiotowej sprawie, wobec górnego ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 278 § 1 k.k., górna granica przewidziana w art. 37b wynosiła 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyjaśnić należy, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 34 § 1 k.k. (obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, kara ograniczenia wolności trwa najkrócej miesiąc, najdłużej 2 lata; wymierza się ją w miesiącach i latach. Zgodnie z art. 34 § 1a pkt 1 k.k., kara ograniczenia wolności polega na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Przepis art. 35 § 1 k.k., stanowi natomiast, iż nieodpłatna, kontrolowana praca na cele społeczne jest wykonywana w wymiarze od 20 do 40 godzin w stosunku miesięcznym.

W odniesieniu do oskarżonego, zdaniem Sądu, kara 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara 7 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było względem niego zastosować. Wymierzona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienia sprawcy, a wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie jego błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnego czynu.

Istota reakcji karnej w postaci kary mieszanej sprowadza się do krótkoterminowego pobytu w zakładzie karnym, a następnie dłuższej okresowo kary ograniczenia wolności. Tym samym pobyt w zakładzie karnym ma pełnić funkcję odstrasżającą, stanowiąc pewien rodzaj realnego ostrzeżenia.

W tym miejscu należy wskazać, iż stan zdrowia oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste uzasadniają przekonanie, że wykona on obowiązek nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne. Wykonaniu tej kary nie stoi na przeszkodzie to, że oskarżony wykonuje prace zarobkową. Przepisy kodeksu karnego wykonawczego dają możliwości określenia sposobu wykonywania tej kary, pod nadzorem kuratora sądowego, tak by nie kolidowała ona z obowiązkami pracowniczymi. Orzeczenie tej kary w postaci potrącenia z wynagrodzenia stanowiłoby z kolei niepotrzebną i odczuwalną dolegliwość przez najbliższych oskarżonego. Zważywszy na wychowawcze oddziaływanie kary, praca ma nie tylko stanowić dolegliwość dla oskarżonego, ale ma wdrażać go do pracy już po odbyciu kary, uczyć ich sensu i wartości pracy oraz również swego rodzaju pokory poprzez często publiczne jej wykonywanie.

Wbrew stanowisku obrońcy zaprezentowanemu w głosach stron brak było podstaw do zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia kary. Zastosowaniu tej instytucji stanął przede wszystkim przepis art. 69§1 k.k., który pozwala na zastosowanie tej instytucji tylko wobec sprawy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i byłoby to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. Oskarżony w dacie popełnienia czynu był już czterokrotnie skazywany na karę pozbawienia wolności za przestępstwa podobne. Nawet gdyby istniała teoretyczna możliwość orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania to i tak brak było podstaw do zastosowania względem oskarżonego tej instytucji. Oskarżony działał w sposób przemyślany, z góry powziętym zamiarem, z niskich pobudek, w poczuciu zupełnej bezkarności, motyw którym się kierował tj. uzyskanie korzyści majątkowej poprzez przestępstwo zasługuje na szczególne potępienie. W żaden sposób zachowania oskarżonego nie usprawiedliwia niefrasobliwe zachowanie pokrzywdzonego, który pozostawił otwarty pojazd z kluczykiem, a we wnętrzu znaczną sumę pieniędzy. Oskarżony w każdej chwili mógł odstąpić od przestępstwa i zwrócić pojazd i inne skradzione przedmioty pokrzywdzonemu. Pojazd i część przedmiotów odzyskano jedynie na skutek działań podjętych przez policję, niektórych skradzionych z wnętrza pojazdu przedmiotów oskarżony nie zwrócił bezpośrednio po zatrzymaniu przez policję, a przekazanie pokrzywdzonemu i to dopiero na rozprawie tytułem odszkodowania kwoty 2000 zł miało na celu nie tylko naprawienie wyrządzonej szkody, tym bardziej iż z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż podczas przypadkowego spotkania oskarżony wyzywał go słowami niecenzuralnymi oraz nazwał konfidentem, a li tylko miało na celu polepszenie jego sytuacji procesowej i uniknięcie długotrwałej kary pozbawienia wolności. Wynikało to więc tylko z obawy przed surową karą skoro nastąpiło to dopiero na ostatnim terminie rozprawy. Oskarżony nie przeznaczył skradzionych pieniędzy na potrzeby swych najbliższych np. żywność czy inne niezbędne wydatki. Wydał je na zbytki, bezpośrednio po kradzieży, w salonie gier na automaty co świadczy o niskich motywach i pobudkach jego działania. Sam oskarżony winien sobie zadać pytanie i na nie odpowiedzieć, czemu popełniając przestępstwo nie pomyślał o swojej rodzinie, o konsekwencjach jemu grożących, dlaczego wówczas dobro rodziny, na które tak powoływał się obrońca w głosach, nie skłoniło go do odstąpienia od realizacji przestępczego zamiaru. Okoliczności popełnienia przypisanego przestępstwa, działanie w warunkach recydywy nie pozwoliły na orzeczenie innej kary niż kary mieszanej przewidzianej w art. 37b k.k. co stanowi i tak wyraz humanitaryzmu ze strony Sądu. Warto też podkreślić, iż już w trakcie trwania niniejszego postępowania karnego, oskarżony dopuścił się kolejnego przestępstwa, tj. w dniu 2 marca 2016 roku z art. 62 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za które to został skazany w dniu 18 października 2016 roku. Zbyt dużym wyrazem pobłażliwości dla takiego sprawcy byłoby orzeczenie kary o charakterze wolnościowej np. przy zastosowaniu art. 37a k.k., tak orzeczona kara spowodowałaby po stornie oskarżonego całkowite poczucie bezkarności

i nie odniosła wymaganych skutków tak dotyczących prewencji ogólnej jak i szczególnej. Oskarżony musi ponieść konsekwencje swego bezprawnego zachowania i właśnie taką karą sprawiedliwą jest wymierzona kara mieszana, a w tym krótkotrwałe pozbawienie wolności. Orzeczenie kary tylko o charakterze wolnościowym byłoby wysoce niewychowawcze zarówno w stosunku do każdego z oskarżonych, jak i całego społeczeństwa. W tym miejscu należy wskazać, iż w doktrynie, na gruncie przepisu art. 37b k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 kwietnia 2016 r.), wyrażono pogląd, iż nie ma podstaw do tego, by wyłączyć możliwość warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, brak jest bowiem ustawowego zakazu zastosowania tej instytucji (zob. Mozgawa Marek [red.], Kodeks karny. Komentarz, WK, 2015; podobnie Majewski Jarosław, Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015, LEX, 2015). Dla porządku, należy jednak wskazać, iż z dniem 15 kwietnia 2016 r., w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437), w treści tego artykułu wskazano wprost, iż przepisów art. 69-75 k.k. (a więc dotyczących instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności) nie stosuje się. Niemniej, wobec faktu, iż przypisany oskarżonym czyn został popełniony przed datą wspomnianej nowelizacji, wskazane wyłączenie nie obejmowało ich sytuacji. Jednakże z całą stanowczością podkreślić należy, iż brzmienie art. 69§1 k.k. wykluczało zastosowanie tej instytucji wobec oskarżonego.

W punkcie II. wyroku, na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I. wyroku kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

W punkcie III wyroku, mając na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego zwolniono ww. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.